

N 211 (2107)

Rok V. Kraków Środa, 3 września 1952 r.

W 70 rocznicę powstania „Proletariatu“ LUD WARSZAWY ZŁOŻYŁ HOŁD

pamięci najlepszych synów Ojczyzny

Prezydent Bierut dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy na stokach Cytadeli

DNIA 1 września, w 70 rocznicę powstania Partii „Proletariat“, na stokach Cytadeli — w miejscu, gdzie najlepsi synowie Ojczyzny ginęli za sprawę wyzwolenia społecznego i narodowego ludu polskiego — społeczeństwo stolicy złożyło hołd bohaterom. Na uroczystość przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. Prezydent przyjął raport od dowódcy kompanii honorowej WP.

Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z Premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji społecznych.

Osiedle górnicze powstaje w Sierszy

W Sierszy buduje się nowe osiedle mieszkaniowe, przeznaczone dla górników miejscowej kopalni „Sierś”. Osiedle to powstaje nad potokiem Kozibród. Składa się ono z niewielkich domków drewnianych, opartych na wzorach t. zw. domku fińskiego lecz komfortowo wyposażonych. Budynki osiedla są opatrzone są w bieżącą wodę, światło elektryczne itp. (wk)

Korespondent „Echa”
red. Leroy donosi z Paryża:

Głosem wielkiego kapitalisty Pinay zapowiada nowy zamach na pracujących

DZISIEJSZA prasa paryska poświęca dużo uwagi przemówieniu wygłoszonemu onegdaj przez premiera Pinay'a w Caen. W przemówieniu tym szumnie zapowiada nową przez prasę przetrudowaną, Pinay podsumował działalność swego rządu w dziedzinie gospodarczej. Działalność tę Pinay usiłował, oczywiście, przedstawić w różnym świetle, musiał jednak przyznać, że Francja przeżywa ciężki kryzys gospodarczy.

Nie wspominając ani słowem o głównym źródle krytycznego ekonomicznego położenia Francji — o wydatkach wojсковych — premier zapowiedział „reformę” świadczeń społecznych, co grozi pracującym nowym ograniczeniem systemu ubezpieczeń.

„Humanite” komentując przemówienie Pinay'a, stwierdza, że przemawia on językiem wielkiego kapitalisty. Nie ma w tym — pisze „Humanite” — nic dziwnego, bo przecież jednym z jego najbliższych doradców jest przewodniczący rady przemysłowców francuskich, Vilers.

„Ce Soir” podkreśla tupet premiera, który w mieście tak zniszczonej wojną, jak Caen, mówi o „odbudowie”, nie udzielając jednak żadnych wyjaśnień na temat 100 miliardów fr. roztrwonionych przy zamówieniach państwowych. A przecież za 100 mld. można by było zbudować 50.000 nowych mieszkań.

Wycieczki zbiorowe korzystają z dużych zniżek w muzeach krakowskich

Z dniem 1 września br. muzea krakowskie pobierać będą opłaty wstępu normalne w cenie 2 zł i zniżkowe w cenie 50 gr, z tym, że każde z muzeów zadeklarowało jeden dzień w tygodniu wolny od opłat.

Ze zniżki korzystać mogą żołnierze Wojska Polskiego, funkcjonariusze i pracownicy M. O., młodzież szkolna i akademicka, członkowie stali „SP”, członkowie Związku Emerytów Państwowych, członkowie Związku Inwalidów.

Wycieczki zbiorowe liczące najmniej 10 osób opłacają wstęp ulgowy po 25 groszy od osoby. Dnie wolne od opłat w muzeach: Etnograficzne — sobota, Historyczne — środa, Narodowe — czwartek, Wawel — piątek.

browskiego. Następnie — nazwiska członków rządu powstańczego straconych 5.VIII.1864 roku, nazwiska Proletariatyków, nazwiska SDKPiL-owców, i szeregowych członków PPS, którzy zginęli na stokach Cytadeli. Listę zamykają nazwiska bojowników Komunistycznej Partii Polski.

Z obu stron tablicy widnieją wykute w spłzu wiencze laurowe. Przed tablicą — pionie znicz.

Płyną dźwięki Międzynarodówki. Pierwszy wieniec składa pod tablicą Prezydent Bolesław Bierut, a następnie delegacje KC PZPR, Rządu, Wojska, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i stołecznych zakładów pracy.

Apel do mieszkańców miasta Krakowa

Obywatele!
7 WRZEŚNIA BR. odbędą się w praktycznym celu w Krakowie ogólnokrajowe dożynki — święto urodzaju, święto pokojowej pracy polskiego chłopca. Nasze miasto gościć będzie stu tysięcy rzesze chłopów, wyróżniających się swymi osiągnięciami w podnoszeniu na szczeł gospodarki rolnej i hodowlanej, przodownictwem w wykonywaniu obowiązków wobec Państwa, aktywnością w pracy społecznej i kulturalnej.

W dniu tym przedstawiciele pracującej wsi manifestować będą swe oddanie i miłość do Ojczyzny, dla rządu Rzeczypospolitej Ludowej, dla ukończonego przywódcy narodu, twórcy Konstytucji, przewodniczącego Partii, Prezydenta Bolesława Bieruta.

Uroczystości dożynkowe rozpoczną się o godz. 9.30 na Błoniach Krakowskich obywatelna manifestacją, po której nastąpi przemarsz uczestników dożynek ulicami miasta (Manifestu Lipowego, Podwale, i Maja, Basztowa, Stalina, Franciszkańska, Dominikańska, Zwierzyniecka i Aleja Krasińskiego).

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wzywa mieszkańców Krakowa do jak najliczniejszego udziału w manifestacji na Błoniach i na trasie przemarszu, do zamianowania swą postawą zacięcia i siły dożnyk — chwale, krepnącego sojuszu obywatela — chłopca, pogłębiającego i umacniającego się frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, dając tym samym wyraz rosnącej jedności naszego narodu w obliczu oczekujących nas wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

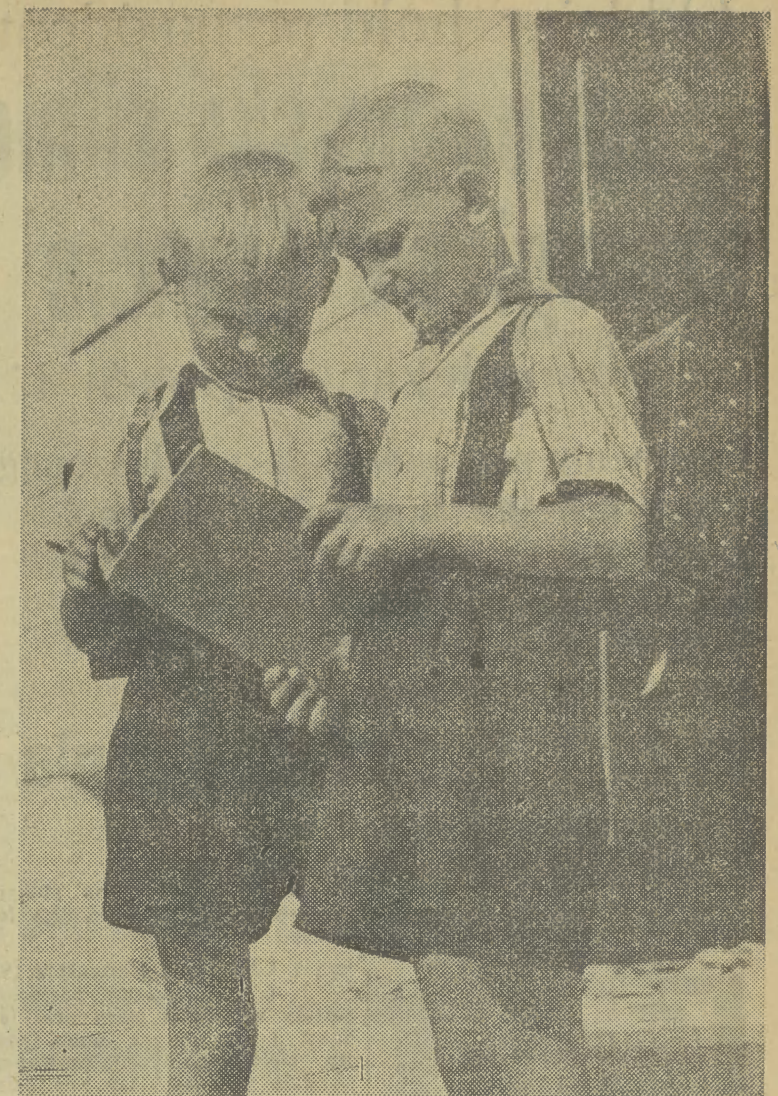
Program dożynek przewiduje również liczne imprezy artystyczne, zawody sportowe i zabawy ludowe, które odbywać się będą na wsiach i w uroczystościach dożynkowych na Błoniach Krakowskich.

Zapraszamy społeczeństwo Krakowa do wspólnego udziału w imprezach i zabawach, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zwraca się jednocześnie do wszystkich mieszkańców naszego miasta, do Komitetów blokowych, do zakładów pracy i instytucji, do szkół i uczelni, do każdego obywatela — aby swą postawą, zdyscyplinowaniem, pomocą w udekorowaniu miasta, aby swym serdecznym stosunkiem do gości, przybywających z całego kraju — przyczynił się do tego, by uczestnicy dożynek zachowali na zawsze w pamięci gościnność i serdeczność Krakowa.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wierzy, że pracujący lud Krakowa, w którym zginął wójt na pal przez szlachetnych bohaterów — Kasia Napier ski, przywódcą powstania chłopów polskich na Podhalu, miasta, na którego rynku składat przysięgę Tadeusz Kościuszko i toczył bój Edward Dembowski, na którego ulicach lała się krew najlepszych synów w roku 1923 w walce o władzę dla robotników, chłopów i w roku 1936 — w krwawej demonstracji solidarnościowej z uczestnikami chłopskich bojów w Łapanowie i Kasincze Malej — okaże się godny chlubnych tradycji wspólnej Włki ludu pracującego miast i wsi o niepodległość, postęp, o wolność i demokrację.

Otwartym sercem przyjmujemy producentów przedstawieli wsi polskiej, która w szerokim froncie narodowym walczy wraz z całym narodem pod przewodnictwem bohaterskiej klasy robotniczej o rozkwit Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i pomyślność jej ludu pracującego, o pokój i socjalizm.

PREZYDIUM
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ



Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

NIGDY dotąd w historii naszej ojczyzny naród polski nie był tak wewnętrznie zjednoczony, jak obecnie. Nigdy dotąd nie mogło być i nie było tak głębokiej i krzepnącej z roku na rok jedności moralno - politycznej narodu jak dziś, kiedy dzięki rewolucyjnym przeobrażeniom społecznym Polska stała się własną siłą. Wyrazem tej pogłębiającej się z roku na rok jedności milionów Polek i Polaków kochających swój kraj był przebieg Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego, na której przedstawiciele wszystkich żywych i twórczych sił narodu postanowili pójść do wyborów do Sejmu z wspólnymi hasłami. Przedstawiciele demokratycznych stronnictw politycznych, przedstawiciele masowych organizacji społecznych, partyjni i bezpartyjni ludzie różnych warstw, zjednoczeni woli walki o realizację Planu 6-letniego, o wzrost sił pokoju o to by Polska Rzeczpospolita Ludowa była coraz silniejsza, bogatsza i szczęśliwsza, powołali pod przewodnictwem ukończonego Nauczyciela i Przywódcy — Prezydenta Bolesława Bieruta Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego.

W najbliższych dniach odbędą się w całym kraju konferencje Frontu Narodowego, na których powołane zostaną terenowe Komitety Wyborcze. Niedługo również ogłoszony zostanie opracowywany obecnie program Wyborczy Frontu Narodowego, który będzie programem wszystkich patriotów polskich, robotników, chłopów i inteligencji pracującej ludzi różnych światopoglądów — wszystkich, którzy kochają Ludową Ojczyznę.

FRONT Narodowy to jedność umysłów i serc milionów Polaków urzeczywistniających pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej porywające zadania Planu 6-letniego, wzmagających swą pracą i walką przewagę sił pokoju.

Front Narodowy jest frontem pracy dla szczęścia Polski, jest frontem walki przeciwko wrogom Polski — amerykańskiemu - hitlerowskiemu ludobójcom, niedobitkom klas pasożytniczych, które stały się narzędziem i agencją imperializmu. W codziennej pracy i walce pogłębia się braterska więź partyjnych i bezpartyjnych, złączonych jednością: celu, którym jest coraz silniejsza, coraz bogatsza Ojczyzna.

Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Ochab przemawiając na Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego powiedział: „Uważamy za szlachetne i celowe, aby w nowym Sejmie zna-

zło się więcej niż poprzednio posłów bezpartyjnych wysuniętych przez organizacje ludu pracującego, cieszących się zaufaniem swego środowiska, wyróżniających się ofiarą pracą dla Polski Ludowej”.

DZIĘKI rosnącej jedności moralno-politycznej narodu, dzięki Frontowi Narodowemu — naród polski urzeczywistnia przedterminowo za dania Planu 6-letniego. W ciągu pierwszych dwóch lat 6-letki przyspiesziliśmy rozwój naszego przemysłu w porównaniu z tempem przewidzianym planem o przeszło 3 miesiące. Dotychczasowe tempo wykonywania planu stwarza więc realną możliwość wykonania Planu 6-letniego w pięć lat.

Jednym z głównych zadań nowego Sejmu będzie uchwalenie planu 5-letniego, którego realizacja rozpocznie się po wykonaniu 6-letki. Wykonując te wspaniałe plany rozkwitu gospodarczego i kulturalnego Polski, przekształcamy naszą Ojczyznę w jeden z przodujących krajów w Europie, w kraj nowoczesnego, potężnego przemysłu, wysokich urodzajów i wysokiej kultury.

W dniu wyborów oddamy swój głos
* za siłą i rozkwitem Ojczyzny,
* za pokojem,
* za sprawiedliwością społeczną,
* za wzrostem stopy życiowej i kultury mas pracujących.

Artystyczne wyroby będzie sprzedawać podczas dożynek CPL i A

Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Krakowie rzuci na rynek podczas krajowego obchodu dożynkowego, wiele wyrobów artystycznych. Wytwórcy przemysłu regionalnego produkują obecnie w większych ilościach drewniane i skórzane wyroby galanterijne, ceramikę, widokówki, albumiki składane, z widokami Krakowa, chustki haftowane, lalki regionalne itp.

W dniu uroczystości dożynkowych, tj. 7 września br. kiosk CPLiA w Sukiennicach będą otwarte przez cały dzień. Niezależnie od tego CPLiA stworzy 3 specjalne stoiska na Błoniach Krakowskich. Przewidziano również handel obnośny. Dziesięć dziewcząt w strojach regionalnych będzie sprzedawać w różnych punktach miasta drobne pamiątki z Krakowa.

Depesze z okazji Święta Narodowego Vietnamskiej Republiki Demokratycznej

DO
TOWARZYSZA HO CHI MINH
PREZYDENTA
VIETNAŃSKIEJ REPUBLIKI
DEMOKRATYCZNEJ

Z OKAZJI Święta Narodowego Vietnamskiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie oraz Narodowi Vietnamskiemu serdeczne pozdrowienia w imieniu Narodu Polskiego i swoim własnym.

Życzę bohaterskiemu Narodowi Vietnamskiemu rychłego, całkowitego zwycięstwa w walce o wolność i niepodległość Vietnamu.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Minister Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski przesłał depeszę gratulacyjną do ministra Spraw Zagranicznych Vietnamskiej Republiki Demokratycznej Hoang Minh Giama.

Rząd austriacki nie wykonał uchwał 4 mocarstw w sprawie demokratyzacji Austrii — stwierdził przedstawiciel ZSRR w Radzie Sojuszniczej

WIEDEN,
NA posiedzeniu Rady Sojuszniczej przedstawiciel ZSRR Swiridow złożył oświadczenie, w którym zwrócił uwagę Rady Sojuszniczej na okoliczność, że rząd austriacki nie wykonał dotychczas uchwał czterech mocarstw w sprawie demokratyzacji Austrii. Przedstawiciel ZSRR przytoczył następujące fakty:

1. Rząd austriacki nie wykonał dotychczas jednej z podstawowych uchwał Rady Sojuszniczej — z 30 marca 1946 r. — zmierzającej do demokratyzacji ustroju społecznego i państwowego Austrii.

2. Mimo, iż minęło przeszło 7 lat od chwili wyzwolenia Austrii spod jarzma hitlerowskiego, w kraju utrzymują się setki reakcyjnych ustaw, m. in. liczne ustawy wprowadzone przez władze hitlerowskie.

3. Aparat administracyjny Austrii jest nadal w znacznej mierze reakcyjny i biurokratyczny.

4. W dziedzinie oświaty rząd austriacki prowadzi politykę zmierzającą faktycznie do tego, by pozbawić szerokie warstwy ludności pracującej możliwości otrzymania wykształcenia.

WSZYSTKIE powyższe fakty — stwierdził na zakończenie przedstawiciel ZSRR Swiridow — świadczą o niewykonywaniu przez rząd austriacki uchwał czterech mocarstw w sprawie demokratyzacji Austrii. Nie można tolerować nadal takiej sytuacji. Toteż przedstawiciel ZSRR wnosi następujący projekt uchwały Rady Sojuszniczej.

1. Wzwać rząd austriacki do złożenia Radzie Sojuszniczej do dnia 1 października br. sprawozdania o realizacji uchwał czterech mocarstw i układo o demokratyzacji Austrii.

2. Sprawozdanie rządu austriackiego rozpatrzyć na posiedzeniu Rady Sojuszniczej 15 października 1952 r. w celu opracowania konkretnych zarządzeń, które by zapewniły rzeczywiste demokratyczne rozwój Austrii.

Anglicy rozpoczęli mobilizację hitlerowskich lotników

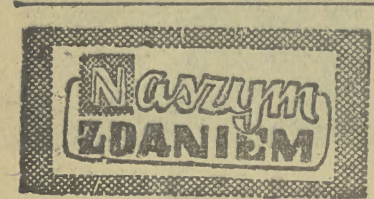
AGENCJA ADN donosi z Rottinghausena, że angielskie władze okupacyjne w Niemczech zachodnich rozpoczęły mobilizację niemieckich najemników do wojskowych sił lotniczych tzw. „armii europejskiej”. Obecnie trwa już rejestracja b. lotników hitlerowskich w Zagłębiu Ruhry.

Oddając hołd przywódcom „Proletariatu” naród polski silniej zewrze szeregi we Froncie Narodowym walcząc o pokój i socjalizm

Fragmety przemówienia wygłoszonego przez członka Biura Politycznego KC PZPR

Józwiaka Witolda na stokach Cytadeli w 70 rocznicę powstania „Proletariatu”

PODCZAS wielkiej manifestacji ludności Warszawy na stokach Cytadeli wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR Józwiak Witold, który po wiedział m. in.:



Vietnam walczy

NARÓD wietnamski obchodził 20. rocznicę proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu. Przed siedmiu laty rozpoczęła się nowa era w historii narodu wietnamskiego — era jego wolności.

Na przeszło 90 proc. terytorium Wietnamu budowane jest nowe życie. Powstaje przemysł, który zmienia oblicze kraju. Gospodarujący na własnej ziemi chłopci zbierają obfite plony. Znikły klęski głodu. Zmniejsza się analfabetyzm, który jeszcze przed paru laty ogarniał 90 proc. ludności.

Walka ludu wietnamskiego o całkowite wyzwolenie swej ojczyzny trwa. Francuscy imperialiści, nie mogąc bowiem pogodzić się z utratą swego panowania, z utratą olbrzymich zysków, które ciągnęły z bezlitosnej eksploatacji ludu wietnamskiego, wszczęli w trzy za ledwie tygodnie po proklamowaniu republiki grabieżczą wojnę. Sądził, że łatwo przyjdzie im rozprawić się z patriotami wietnamskimi. Przerachowali się. Wojna, rozpoczęta 23 września 1945 roku trwa po dziś dzień, a jej wyniki są nader żałosne dla najeźdźców.

Zostali zepchnięci do miast. Wojska ich są dzień po dniu nekane przez Wietnamską Armię Ludową. Stracili około 220 tysięcy żołnierzy i oficerów, 3 tysiące czołgów. Sprzęt amerykański, którym Waszyngton obficie zaopatrzył francuskich sprzymierzeńców jest niszczone w skali masowej lub, podobnie jak to było kiedyś w Chinach, dostaje się do rąk walczących o wolność patriotów. „Bruźna wojna” — tak bowiem ochrzcił ją lud francuski — obnaża ich słabość, obnaża ich zdziwienie.

Pod kierownictwem wielkiego patrioty i rewolucjonisty wietnamskiego, Ho Szi-mina, pod kierownictwem wietnamskiej Partii Pracy, spadkobierczyń bohaterów tradycji partii komunistycznej Ludu Wietnamu swoją ofiarą walką krzyżuje plany obozu imperialistycznego. Waszyngton nie ukrywa, że Wietnam odgrywa niezwykle ważną rolę w jego przygotowaniach wojennych, że chciałby przekształcić kraj ten w bazę w podawą przeciwko Chińskiej Republice Ludowej. I dlatego zwycięstwa patriotów wietnamskich, osiadające pozycje organizatorów wojny, utrudniają im realizację ich zbrodniczych planów, wzmacniają siły obozu pokoju, a walka ludu wietnamskiego stanowi część składową boju, który narody pod przewodnictwem Związku Radzieckiego toczą w obronie zagrożonego pokoju.

Walka ludu wietnamskiego jest naszą walką. Tysiące kilometrów dzielą Warszawę, Gdańsk, Nową Hutę od Hanoi, od pół ryżowych Wietnamu, ale bliska i jakże serdeczna jest więź, łącząca nasze narody. W dniu święta narodu wietnamskiego naród polski śle mu gorące, braterskie życzenia dalszych zwycięstw, ostentacyjnego rozgromienia najeźdźcy. Życzymy Wietnamczykom, aby nad całym terytorium Wietnamu powiały sztandary zwycięstwa — sztandary wolności.

Związku Radzieckiego, dzięki ofierze krwi żołnierza Armii Czerwonej, walka ta stała się walką zrywką.

IDEA, ZA KTÓRĄ WALCZYLI STAŁA SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Spełniły się marzenia Jarosława Dąbrowskiego, Ludwika Waryńskiego, Róży Luksemburg, Juliana Marchlewskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Mariana Buczka, Alfreda Lampe, Marcellego Nowotki — idea, za którą walczyli i za którą oddali swe jak płomień gorące życie, stała się rzeczywistością. Utrwalają ją dziś wysiłkiem młodzi i móżgów robotnicy, pracujący chłopcy i pracująca inteligencja. Za mienią ją w Polskę żelaza i stali, w Polskę bogatych urodzajów, Polskę nowych, wolnych szczytów sliwych ludu.

70-lecie „Wielkiego Proletariatu” zbiega się z wielkim, radosnym wydarzeniem naszego kraju. Rok 1952 wejście do historii naszej Ojczyzny jako rok uchwalenia wielkiej karty wolności narodu, karty, będącej bilansem przebytej drogi walki i cierpienia, bilansem naszych zwycięstw i zwycięstw. Chybać dziś czuła przed pamięcią bohaterów przywódców polskiego ruchu rewolucyjnego — możemy im jednocześnie z dumą i radością zameldować, że ich męka, ich ofiary przelała krew nie poszła na marne — wydała bogate owoce.

Dziś właśnie mija 13 lat od chwili, gdy pułki Wehrmachtu wtargnęły do naszego Kraju, gdy Messerschmidty rozpoczęły bombardowanie naszych miast i wsi, gdy od pierwszych pocisków hitlerowskich padli pierwsi obrońcy naszej niepodległości. I znów na ulicach zachodniego Berlina, na ulicach Bonn — w rytm pruskiego werbla czwica nowe oddziały Wehrmachtu, dowodzone przez morderców milionów matek i dzieci polskich i rosyjskich, białoruskich i ukraińskich. Oddziały uzbrojone w amerykańską broń, ubrane w amerykańskie mundury, doszkolane w amerykańskich szkołach zbrodni.

Wszystko to odbywa się w atmosferze zaciekłej, rewizjonistycznej kampanii przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko naszemu granicom na Odrze i Nysie.

Czy oznacza to, że wojna jest nieunikniona? Nie. Na pytanie to odpowiedział towarzyszy Stalin twierdzeniem, że „pokój może być zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca”. A narody coraz mocniej i coraz bardziej świadomie ujmują w swe ręce sprawę pokoju. Wnikliwa ocena sytuacji wymaga od nas zwrócenia szeregów wszystkich patriotów, całego narodu we Froncie Narodowym, wytyczenia naszych sił w pracy i walce o zwartość polityczną, siłę gospodarczą i niezawodną obronność.

BĘDIEMY STRZEC JAK ŻRENICY OKA ICH REWOLUCYJNEGO TESTAMENTU

Na knowania imperialistów amerykańskich naród nasz odpowiada wzmocnionym wysiłkiem pracy, wielkimi budowlami pokoju, umacnianiem naszej obronności.

Na knowania imperialistów amerykańskich naród nasz odpowie w dniu wyborów do Sejmu — jednolity, potężną manifestacją, głoszącą na listę Frontu Narodowego, frontu walki o Plan 6-letni, o pokój, o szczęście naszego narodu.

Towarzysze! Obywatele!

Oddając dziś hołd ceniom najofiarniejszych bojowników rewolucji polskiej — ślubujemy jednoczenie strzec jak żrenicy oka ich rewolucyjnego testamentu. Oddać sprawie budowy socjalizmu i walki o pokój wszystkie nasze siły, wszystkie nasze umiejętności, najgorętsze nasze uczucia.

Umacniać i strzec bratniej przyjaźni z Krajem Zwycięskiego Socjalizmu — Krajem Lenina i Stalina.

Być wiernym idei proletariackiego międzynarodowego i kochać swój kraj ojczysty — tak jak kochał Ludwik Waryński, Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński, Marcell Nowotka — tak jak kocha towarzyszy Bolesław Bierut.

Wykonanie Planu 6-letniego w 5 lat jest realne

Przyszły Sejm uchwali nowy 5-letni plan gospodarczy

— plan dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa

Fragmety przemówienia wygłoszonego przez członka KC PZPR Stefana Jędrychowskiego na Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego

PRZYSTĘPUJĄC do wyborów nowego Sejmu na podstawie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i nowej demokratycznej ordynacji wyborczej, Front Narodowy poddaje ocenie szerokiej mas ludowych do rządzenia państwem, historycznych reform społecznych, w dziedzinie rozwoju naszej gospodarki i kultury narodowej.

Jednym z ważnych zadań państwa ludowego jest planowy, proporcjonalny rozwój sił wytwórczych kraju, likwidowanie jego zacofania technicznego i ekonomicznego w celu zapewnienia stałego systematycznego wzrostu dobrobytu materialnego i kultury mas pracujących. Realizując swoją funkcję organizatora gospodarki, realizując wytyczne polityki stronnictwa wchodzącej obecnie do Frontu Narodowego, rząd ludowy już trzeci rok organizuje wysiłek mas pracujących naszego kraju dla wykonania 6-letniego Planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski, planu budowy podstaw socjalizmu.

Szybkie tempo naszego rozwoju ze zrozumiałych względów wymaga przewyższenia szeregu przeszkód i trudności, niedociągnięć i dysproporcji. Wymaga ono wielkiego napiecia naszych planów we wszystkich dziedzinach — planów produkcji i zaopatrzenia materialnego, planów zatrudnienia i wydajności pracy, planów finansowych i planów obniżenia kosztów własnych. Pokonywanie trudności wynikających z tego napiecia opłaca się jednak znakomicie.

Już w ciągu pierwszych dwóch lat sześciolatki przyspieszyliśmy rozwój naszego przemysłu w porównaniu z tempem, przewidzianym w Planie 6-letnim o przeszło trzy miesiące, a więc w skali sześciu lat przy utrzymaniu tempa oznacza to przyspieszenie o dziewięć miesięcy. A zatem można powiedzieć, że zadanie wykonania Planu 6-letniego rozwoju przemysłu w ciągu lat pięciu jest całkowicie realne.

Trzeba stwierdzić, że tempo odbudowy gospodarki rolnej ze zmniejszenia wojennych oraz jej rozwoju w latach od 1946 do 1950 znacznie nie przekraczało tempa rozwoju rolnictwa w ustroju kapitalistycznym. Dzięki planowemu charakterowi naszej gospodarki, dzięki światu domemu wysiłkowi pracujących chłopów i robotników PGR, dzięki pomocy państwa ludowego, udzielonej pracującym chłopom, dzięki lepszym zaopatrzeniu rolnictwa w nawozy sztuczne, zwiększonej mechanizacji prac i sprawnemu przeprowadzeniu siewów wiosennych zlikwidowane zostały w przeważającej mierze skutki jesiennej suszy 1951 roku. Jak wykazał czerwcowy spis rolny, pogłowię trzody chlewnej zostało odbudowane do poziomu z roku 1950. Jest rzeczą jasną, że szybkie tempo rozwoju naszej produkcji rolnej, jej unowocześnienie i przebudowa społeczna zależy w ostatecznym rachunku od szybkiego przemysłowania naszego kraju.

Wybory staną się jednym z ważnych potwierdzeń słuszności polityki gospodarczej, prowadzonej przez Front Narodowy, programu gospodarczego Frontu Narodowego, programu dalszego przemysłowania kraju. Masę ludową zdają sobie doskonale sprawę z tych bezpośrednich korzyści, jakie im już dotychczas przyniosła polityka socjalistycznego przemysłowania naszego kraju.

SZYBKO ROZWIJAJĄCY SIĘ PRZEMYSŁ CORAZ LEPIJ ZASPOKAJA POTRZEBY

ROZWIJAJĄCY się przemysł, zwłaszcza przemysł ciężki, produkujący środki wytwórczości, stwarza podstawy dla rekonstrukcji technicznej całej gospodarki rolnej, przyczynia się do coraz lepszego zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej i ludności, wdrażając uniezależnienia się od zagranicy. Powstają nowe gałęzie przemysłu, rozwija się produkcja nowych, niewytwarzanych przedtem w kraju artykułów. Obecnie nasze rolnictwo już rozporządza parkiem blisko 40 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o

mocy 15 KM, przy czym przemysł krajowy już pokrywa przeważającą część zapotrzebowania kraju na traktory.

Szybkie tempo uprzemysłowienia naszego kraju przyczynia się do umocnienia obronności kraju. Nie dziwnego, że imperialiści podążają wojenni życzyliby sobie zahamować tempo rozwoju naszego przemysłu, chcieliby bowiem widzieć Polskę słabą i bezbrońną.

Rozwój sił wytwórczych naszego kraju, uprzemysłowienie go, stałe podnoszenie dobrobytu i kultury mas pracujących jest i będzie głównym zadaniem naszej polityki gospodarczej. Jednym z zadań Sejmu, który powstanie z nowych wyborów, będzie uchwalenie nowego pięcioletniego planu gospodarczego, który będzie oznaczał dalszy wielki krok w rozwoju naszych sił wytwórczych, naszego przemysłu i rolnictwa. Wiele jeszcze niewykorzystanych możliwości czeka na budowniczych Polski Ludowej. Wielkie zasoby surowców węgla kamiennego i brunatnego, cynku, ołowiu i miedzi, gipsu i anhydrytu, łupków i glin, ropy naftowej i gazu ziemnego — czekają na ludzi, którzy zbudują nowe kopalnie i wykorzystają zasoby surowcowe dla zaspokojenia potrzeb narodu.

Wiele możliwości podniesienia planu i zwiększenia produktywności hodowli kryje w sobie nowoczesna agrobiologia i agrotechnika. W okresie następnego planu 5-letniego stanie przed nami zadanie wszechstronnego wykorzystania zasobów wodnych naszego kraju, a przede wszystkim Wistę dla rozszerzenia bazy naszej energetyki, dla zbudowania nowoczesnych dróg wodnych, dla przeprowadzenia melioracji wielkich terenów kraju, dla zaopatrzenia w wodę miast i przemysłu.

Wiele historycznych prac, wiele wspaniałych dzieł wykona naród polski zjednoczony we Froncie Narodowym dla podniesienia swego dobrobytu, dla rozwoju kultury narodowej, dla swojej przyszłości. W miarę wykonywania planów gospodarczych i rozwoju kultury będą się też rozwijały potrzeby ludności i potrzeby te w coraz szerszej mierze będą zaspokajane.

NASZYM WZOREM — GIGANTYCZNE BUDOWLE KOMUNIZMU

W ZOREM nam będzie wspaniały rozwój Związku Radzieckiego, który zgodnie z ogłoszonym projektem wytycznych XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) dla pięcioletniego planu rozwoju Związku Radzieckiego w dalszym ciągu w szybkim tempie rozwija przemysł i rolnictwo, wznosi gigantyczne budowle komunizmu, buduje kanały, zbiorniki wodne, elektrownie, realizuje wspaniałe stalnowski plan przeobrażenia przyrody, nawadnia pustynie i stepy w celu zapewnienia stałego wzrostu dobrobytu i kultury swoich narodów. Jak już skrawny kontrast przedstawia nieprzerwany, bezkryzysowy, szybki rozwój gospodarczy krajów obozu pokoju i socjalizmu, w porównaniu z obiedną gorączką zbrojeń, nierozważnie wiążącą się z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym i niedzą mas pracujących w całych krajach kapitalistycznych.

NARÓD polski, zjednoczony pod sztandarami Frontu Narodowego, odrzuci precz tych wszystkich zdradźców i szkodników, którzy chcą powrotu obszarników i kapitalistów, powrotu kryzysów gospodarczych, powrotu nędzy i bezrobocia, którzy chcą wojny i zniszczeń. Naród polski będzie głosował za szybkim rozwojem przemysłu, rolnictwa, za budownictwem socjalizmu, za systematycznym wzrostem dobrobytu i rozwoju kultury, za zwycięstwem sprawy pokoju. (Długo trwał oklaski).

Na marginesie

TO prawdziwy paradoks, że ministrowie francuscy składają swe dymisje na ręce prezydenta francuskiego, chociaż pieniądze pobierają z rąk amerykańskich!

DLACZEGO zarówno demokraci jak i republikanie wybierali swych kandydatów prezydenckich właśnie w Chicago?

— Bo Chicago jest najbardziej gangsterskim miastem Ameryki.
— NAUCZYCIEL, oburzony złą odpowiedzią ucznia, pyta go:
— Dlaczego twierdzisz, że Anglia jest półwyspem?
— Bo pozostała połowa zajmują Amerykanie.

Każdy młody obywatel odda swój głos za Polskę Ludową Przemówienie sekretarza ZG ZMP St. Nowocienia

WŁADZA ludowa dała młodzieży wielkie demokratyczne prawa, które gwarantuje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to prawo do pracy, nauki, kultury, odpoczynku oraz czynne prawo wyborcze, poczynając od 18 lat.

Otworem stoją przed młodzieżą fabryki, szkoły, uczelnie. Młodzież urzeczywistnia marzenia swych ojców, o nauce, o twórczej radości pracy dla Ojczyzny.

Dłatego program Frontu Narodowego jest programem młodzieży.

W ZBLIŻAJĄCYCH się wyborach kartki wyborcze dziewcząt i chłopców ze wszystkich zakątków Polski zamieniają się w bojowe meldunki gotowości młodzieży do urzeczywistnienia zadań wytyczonych przez wychowawcę i serdecznego przyjaciela młodzieży towarzysza Bieruta, który uczy:

„Zwycięstwo socjalizmu, to epoka odrodzenia w dziejach całej ludzkości. Poznać, zrozumieć i poświęcić życie tej wielkiej sprawie — oto nasz cel, oto najszlachetniejsze i najwęższe zadanie dzisiejszego pokolenia”.

Wykonanie tych zadań wymaga wielkiego wysiłku. Mamy wiele braków, niedomagań i w ukryciu

działających wrogów. Walka ta nie przestrasza młodzieży świadomej jej celów. Ceni ona tych, którzy śmiało idą do walki, mają inicjatywę, odwagę, wytrwałość i upór w usuwaniu trudności.

Być współgospodarzem kraju, to przecież nie tylko oddać swój głos w czasie wyborów. Być współgospodarzem, to oznacza rzetelną pracę i naukę pomnażać bogactwa narodowe i siły Ojczyzny, walczyć ze wszystkimi siłami biurokracji, z marnotrawstwem, kumoterstwem, złodziejstwem i szkodnictwem.

To oznacza świadomość i aktywność uczestniczącą w wielkim dziele przebudowy życia w naszym kraju, wytyczonym w planie 6-letnim i w porównujących założeniach nowego planu 5-letniego.

KĄŻDY młody obywatel — dziewczyna czy chłopiec odda swój głos za Polskę Ludową, za szczęście narodu, za socjalizm i pokój.

Każdy młody obywatel — dziewczyna czy chłopiec odda swój głos przeciwko amerykańskiemu podżegaczom do nowej wojny, przeciwko ich pomagierom z zewnątrz i wewnątrz kraju, w imię dalszego rozkwitu Polski Ludowej, w imię ugruntowania jej niepodległości i przyjaźni między narodami. (Okłaski).



Zupa pomidorowa z kluseczkami. Jajka z makaronem włoskim. przepis na zupę. Wygotować smak z...

prepis na jajka. Ugotować pół kg cienkiego makaronu na osolonej wodzie. Oddzielnie usmażyć na maśle jajka...

Ida Alicja Krakow

Co straszy przy Janowej Woli

Ul. Janowa Wola, mimo swej typowo wiejskiej nazwy — to czajna ulica miejska, leżąca w samym centrum Podgórz...

Rudery to są składowiskami śmieci i odpadków wynoszących przez okolicznych mieszkańców...

To siedlisko i wylegarnia wszelkich zarazków należy jak najszybciej zlikwidować. (Koresp. S. P.)

O zegarze po raz ostatni

Stup reklamowy byłej firmy A. Piaseckiego, sterzący koło Dworca Głównego, na skrzyżowaniu ulic J. Stalina i Lubicz...

Zaniebdany, z rozbitymi szybami, z zegarem, wiecznie wskazującym godzinę...

Miejmy nadzieję, że następne Dni Krakowa będziemy obchodzić bez potrzeby pokazywania przyjętym wycieczkom owego wątpliwego „zabytku”... (Kor. P. S.)

A gdzie czekać?

Plac Bohaterów Getta stał się bardzo ruchliwym miejscem z chwilą uruchomienia wielu linii autobusowych...

Natomiast za dużo jest tam rozmaitych kioszków, zarówno prywatnych jak i uspołecznionych. Od strony ul. Lwowskiej plac po prostu jest zastawiony kioskami...

Może Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne oraz PKS rozwiążą w swoich planach wybudowanie poczekalni na pl. Boh. Getta. (Koresp. P. S.)

Energiczna dyrekcja MHD w N. Hucie powinna

pomyśleć o usunięciu usterek występujących w poszczególnych placówkach

Najważniejsze z nich to: nieregularne zaopatrzenie i brak dbałości o higienę

I LOSC nowohutnickich sklepów spożywczych — a są to obecnie już wyłącznie sklepy prowadzone przez MHD — zwiększa się z każdym miesiącem. Czy więc mieszkańcy Nowej Huty mają wystarczającą możliwość zaopatrzenia się we wszelkie podstawowe artykuły żywnościowe?

W Nowej Hucie otwarto szkołę dla dorosłych

W dniu 1 września po południu odbyło się w Nowej Hucie uroczyste otwarcie szkoły dla pracujących. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele: Ministerstwa Oświaty, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Komitetu Powiatowego PZPR, Dzielnicowej Rady Narodowej Wydz. Oświaty Pow. Rady Narodowej oraz delegatury DOSZ.

Następnie rozdano upominki ofiarowane młodzieży i szkółom przez zakłady pracy.

Będziemy uczyć się chodzić i jeździć

W związku z organizowaną nauką chodzenia i prawidłowej jazdy — na ulicach Krakowa pojawiają się liczne patroli złożone z przedstawicieli wydziału komunikacji Miejskiej Rady Narodowej, Polskiego Związku Młodzieży i Milicji Obywatelskiej.

Podczas trwania tygodnia nauki chodzenia i prawidłowej jazdy — na ulicach Krakowa pojawiają się liczne patroli złożone z przedstawicieli wydziału komunikacji Miejskiej Rady Narodowej...

USPRAWNIĆ ZAOPATRZENIE SKLEPÓW

SKLEP spożywczy nr 43, jaki zwiedzamy następnie, jest największym sklepem sąsiedniego osiedla C-2. Lokal ma piękny. W magazynie — a za czarną firanką — rzuca się jednak w oczy wyraźny nadmiar różnorodnych towarów. Przyczyną jest brak podestów pozwalających na przechowywanie warzyw w wilgotnej piwnicy.

Podobnego rodzaju zaleś słyszy się i w sklepie spożywczym w Domu Handlu (osiedle A-1). Kierowniczka prosi tam na próżno (od 2 tygodni!) dział zaopatrzenia MHD o dostawę: octu, drożdży, budyni, soków w poliitrowych flaszkach. I tu należałoby jak najprędzej „uzbroić” sklep w szklane gablotki, lub przynajmniej ochronić przed muchami celofanem ciastka i słodkie pieczywo.

DROBIAZGI SĄ TEŻ WAŻNE

A POZA tym... niby drobiazgi... jeśli jednak umiesz się na ścianie tablicy mającej informować, jaki procent planu sklep wykonał do danego dnia — należałoby procent ten wplisywać. Tym bardziej, że sklep nr 56 ma się czym pochwalić, gdyż przekracza znacznie wyznaczone plany sprzedaży.

Młoda kierowniczka sklepu nr 51 — „prowizorki” mieszczącej się w baraku, do której zaglądamy następnie, jest wyraźnie pod wrażeniem dzisiejszej kontroli sanitarnej. Nie wypadła ona pozytywnie. Trudno nie zgodzić się zresztą ze zdaniem komisji sanitarnej, że lokal tego sklepu nie nadaje się zasadniczo do sprzedaży artykułów spożywczych. Są jednak pewne sprawy, o których mimo to kierownictwo sklepu i dyrekcja MHD powinny pamiętać.

odda do użytku osiem dużych, nowoczesnych i naprawdę pięknych lokali sklepowych w tym samym osiedlu. Zaspokoją już one całkowicie potrzeby mieszkańców osiedla C-1, pozwalając zlikwidować „prowizorki”.

USPRAWNIĆ ZAOPATRZENIE SKLEPÓW

SKLEP spożywczy nr 43, jaki zwiedzamy następnie, jest największym sklepem sąsiedniego osiedla C-2. Lokal ma piękny. W magazynie — a za czarną firanką — rzuca się jednak w oczy wyraźny nadmiar różnorodnych towarów. Przyczyną jest brak podestów pozwalających na przechowywanie warzyw w wilgotnej piwnicy.

Podobnego rodzaju zaleś słyszy się i w sklepie spożywczym w Domu Handlu (osiedle A-1). Kierowniczka prosi tam na próżno (od 2 tygodni!) dział zaopatrzenia MHD o dostawę: octu, drożdży, budyni, soków w poliitrowych flaszkach. I tu należałoby jak najprędzej „uzbroić” sklep w szklane gablotki, lub przynajmniej ochronić przed muchami celofanem ciastka i słodkie pieczywo.

W sklepie nabiałowym i kilku innych sklepach spożywczych Domu Handlu wszystko natomiast jest w porządku. Z małym wyjątkiem — kierownik sklepu jarzynowo-owoceowego martwi się minimalnymi obrotami. Jedną z przyczyn jest zakaz dzielenia dużych wiązek jarzyn na mniejsze — Nie każdy potrzebuje przecież od razu całą masę seleru czy pietruszki — mówi kierownik sklepu. Czy nie można by więc tego nieżyłowego zarządzenia zmienić — Z książki zażaleń dowiadujemy się poza tym, że nieładno brak było w sklepie przez wiele dni ziemniaków!

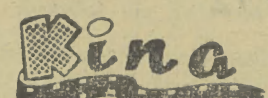
Wnioski z kontroli są poważne. Przede wszystkim należy usprawnić zaopatrzenie sklepów w towar. Wydarzenia takie, że kierowniczka sklepu zamawia bezskutecznie drożdże, a równocześnie dostawca MHD jeździł szukając sklepu, który by reflektował właśnie na ten towar — świadczą niedobrze o organizacji zaopatrzenia. Drugą nie mniej ważną rzeczą jest zbyt mała dbałość o higienę w sklepach. Ser, ciastka nie przykryte zupełnie lub przyrzucone arkuszem papieru, pod którym roi się od much — to widok, jaki bezwzględnie zniknąć musi z nowohutnickich sklepów. Trzecią sprawą ważną jest obsługa — przeważnie młoda i niedoświadczona. Z książek zażaleń nie wynika zresztą, by obsługa ta była wyraźnie niesprawną. Trzeba ją jednak dopiero odpowiednio wyszkolić.

Energiczna dyrekcja nowohutnickiego MHD powinna niezwłocznie pomyśleć o usunięciu tych wszystkich niedociągnięć. (em.)

CO GDZIE KIEDY



Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19 „Kruk” i aktor... Stary Teatr — (duża sala) godz. 19 „Kruki” (mała sala) godz. 19.15 „Trzydzieści srebrników”... Teatr Młodego Widza nieczynny.



Apollo: „Ulica Graniczna” godz. 15.45, 18, 20.15. Uciecha: „Ditta” godz. 15.45, 18, 20.15. Wanda: „Wilhelm Tell” godz. 18, 19, 20. Młoda Gwardia: „Ostatni Mohikanin” nadpr.: „Guma” godz. 15.30, 17.30, 19.30. Wino: „Mały partyzant” godz. 18, 19, 20. Sztuka: „Powrót” g. 16.15, 18.15, 20.15. „Carmen z Hollywood” godz. 11.

WYSTAWY. Warszawa: Drużyna" godz. 16, 18, 20. Chmura: „Król Lawra”, „Zasadził dzialek rzepkę”, „Miso kula”, „Chomik samolub” i „Była sobie mrowka”...

OTWARTE OD GODZINY 9 DO 15 W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA OD 9 DO 16. Muzeum Archeologiczne przy PAU ul. Św. Jana 23 — zbiory archeologiczne. Wystawa w Dómu Sztokajskim (Plac Szepeński).

POGOTOWIE RATUNKOWE. Pogotowie Ratunkowe Wydziału Zdrowia Woj. R. N. w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 1, telefon: 222-22 i 211-13 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach położniczych Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. Informacja o wypadkach tel. nr 491-91.

DYZURY APTEK: Floriańska 15, Rynek Gł. 45, Stradom 2, Rynek Podgórski 9, Łobzowska 20, Retorty 1, Bronowice Wyspiańskiego 4.

RADIO. 5.00 Początek audycji, 5.05 Wiadomości poranne, 5.10 Audycja dla wsi, 5.20 Koncert poranny, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Kalendarz rozg. P. R., 6.15 Program dla 6.20 Komunikaty, 6.30 „Dziennik poranny”, 6.50 Muzyka rozrywkowa, 7.50 Stan pogody i program dnia, 7.55 Wiadomości poranne, 11.45 Głos mają kobiety, 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy, 12.45 „Na swojską nutę” — gra zespół J. Stecia, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Popularne piosenki, 13.15 Koncert ork. szczebięcej rozg. PR, 13.50 Siejemy ziarnem selekcyjnym — pogadanka Fr. Kozioła, 14.00 Program dnia, 13.05 Informacja, 14.10 Audycja szkolna „Niespodzianka”, 14.30 „Koncert ork. młodzieżowej rozg. P. R., 15.00 Kalendarz o stanie wód, 15.10 „Marzenia Janka Fazuła” — opowiadanie J. Hena, 16.00 Muzyka starofrancuska, 16.30 Dziennik krakowski, 16.30 Muzyka popularna, 16.35 Audycja dla świetlic dziecięcych, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Pogadanka sportowa, 17.15 Muzyka operetkowa, 17.35 Skrzynka Wszelkiego Radiowe, 17.45 Uczymy się języka rosyjskiego, 18.00 Muzyka taneczna, 18.20 „Józef Lachner wśród swych wychowanków” — pogadanka A. Felikowej, 18.30 Fragmenty suit kompozytorów radzieckich, 18.50 „Nowy chleb” — wykonawcy: zespół instrumentalny A. Wienika: W. Frogni i W. Kotarba — śpiew, Opracowanie muzyczne Z. Wierciana, Wiersz A. Fraska, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert krak. ork. i chóru P. R. pod dyr. St. Gajdecki, Solistka W. Frogni — sopran, 20.40 „Tragedia jugosłowiańska — odc. 4 powieści, 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.35 Wiadomości sportowe, 21.36 Muzyka taneczna, 21.45 „Najwyższe prawo” — scenka słuchowiskowa, 22.15 Koncert symfoniczny, 23.00 Muzyka operowa, 23.50 Ostatnie wiadomości.

Wystawa

objazdowa pt. „Wiek Oświecenia w Polsce” czynna w Nowej Hucie wystawę objazdową pt. „Wiek Oświecenia w Polsce”. Wystwa ma mieć się w samochodzie, na placu przed pocztą w osiedlu A-1. Zwiędzać ją można w dniach 3, 4, 5 września w godzinach między 11—19. Wstęp wolny.

Nowy rozkład lotów pasażerskich

Polskie Linie Lotnicze „Lot” Oddział w Krakowie, wprowadziły nowy rozkład lotów, który ważny jest od dnia 1 do 30.IX.br. Na linii Kraków — Warszawa — Gdańsk. Odlot z Krakowa o godz. 7, przylot do Warszawy godz. 8.15, odlot z Warszawy godz. 8.45, przylot do Gdańska godz. 10.15.

Wnioski z kontroli są poważne

Przede wszystkim należy usprawnić zaopatrzenie sklepów w towar. Wydarzenia takie, że kierowniczka sklepu zamawia bezskutecznie drożdże, a równocześnie dostawca MHD jeździł szukając sklepu, który by reflektował właśnie na ten towar — świadczą niedobrze o organizacji zaopatrzenia. Drugą nie mniej ważną rzeczą jest zbyt mała dbałość o higienę w sklepach. Ser, ciastka nie przykryte zupełnie lub przyrzucone arkuszem papieru, pod którym roi się od much — to widok, jaki bezwzględnie zniknąć musi z nowohutnickich sklepów. Trzecią sprawą ważną jest obsługa — przeważnie młoda i niedoświadczona. Z książek zażaleń nie wynika zresztą, by obsługa ta była wyraźnie niesprawną. Trzeba ją jednak dopiero odpowiednio wyszkolić.

Z TEATRU

Fredro w „Studio”

KILKA miesięcy temu amatorski zespół dramatyczny Wojewódzkiego Domu Kultury Z.Z. w Krakowie uzyskał zaszczytną na grodzie na Festiwalu Sztuk Polskich w Warszawie. Nagroda była trzecia, ale pierwsza, jaką przyznano zespołom domów kultury, ponadto zespół zespołu uzyskał nagrodę indywidualną. Wawrzyński więc spadły w kompiecie i całkiem zosuszenie, gdyż wystawienie przez zespół sztuki Pasternaka „Trzeba było iskry” stało naprawdą na wysokim poziomie opracowania i wykonania. Było to zasługą dzielnej, ofiarnej pracy utalentowanego zespołu i wielkiego wysiłku fachowo — reżyżerskiego, ułożonego w ciągu wielu miesięcy przez Karola Podgórskiego. Obecnie ten sam zespół i pod tym samym reżyserem wystawił

którego wyciągnięciu na scenę z lamusa wspomnień teatralnych usprawiedliwia jedynie chyba chęć pokazania utworu Fredry zapomnianego, nieznanego dzisiejszemu widzowi.

W tej komedii genialny autor „Zemsty” nie dotyka żadnego z problemów współczesnych, nie daje typowych postaci, po prostu nura się w humorytyce „zbiegów okoliczności”. Jedną tylko postać w tej sztuce nosi widoczne znamiona wielkiego pióra satyryka — jest to postać Florianiana w której jest coś z Papkina z domieszką większej dozy takiego humoru, który dziś określamy mianem humoru chaplinowskiego. Jest to zarazem najtrudniejsza do odtworzenia postać w tej komedii.

Patrzcie na krewającego tę rolę WŁADYSŁAWA BODNICKIEGO — jest prawdziwą przyjemnością — ten niewątpliwie wielki talent aktorski natrafił w tej postaci na swój typ i stwarza prawdziwe arcydzieło gry, niespodziewane w takim nasileniu w zespole przedzielników amatorskich. Finezja każdego ruchu, kapitalnie oddane akcenty słowne powodują żywy oddźwięk na widowni, która często oklaskuje je postać, tak pełną, tak kompletną i ani na jotę nie wytłumiającą się z przybranego na siebie charakteru. Florian Władysław Bodnickiego jest kreacją prawdziwą zastanawiającą w amatora, po

winna też ta rola zwrócić baczną uwagę teatralnych fachowców.

Jeśli chodzi o element humoru, wnoszą go wiele w bardzo dobrym tonie także ADAM ŚWIATNICKI w roli lokaja Macieja. Bardzo przyjemną w naturalnym uroku Julia jest STEFANIA FIEMA. Wyrazistą postać kupca — dobrokiewicza tworzy KAZIMIERZ CORA. WYNCENTYNA RATYŃSKA i RYSZARD GROCHOWSKI pokrywają dużym wysiłkiem i starannością fakt nieodpowiednich dla siebie ról, obsadę uzupełnia ADAM FIUT.

W CAŁOŚCI przedstawienia, w pomysłowości sytuacji, w podciągnięciu wszystkich na pewien niepośledni poziom widak niezmiernie staranną pracę Karola Podgórskiego, który może być zadowolony z wyników, jakie pod jego reżyserkim kierunkiem osiągnął zespół Woj. Domu Kultury, Teresa Boguszewska zaprojektowała trafną dekorację salonu mieszczącego bogacza i niezbyt zrozumiałej pokój hotelowy. Na odpowiednio kostiumy zwrócono baczną uwagę.

Komedia „Ożenić się nie mogę” ma zapewnione powodzenie na amatorskiej scenie „Studio”. Okazji do śmiechu daje w każdym razie sporo! WITOLD ZECHENTER

OGŁOSZENIA DROBNE. Z GUBY. Popieraj TPD. Skradziono kartę meldunkową, legitymację związkową oraz przepustkę służbową na nazwisko Chmielewski Sylwester, Błeczycze. 16715

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja: Kolegium. Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III p. Administracja: RSW „Prasa” — Wiślna 2, III p. tel. 558-62. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 256-78, dział miejski 219-48, dział terenowy 556-34, dział łączności z Czytelnikami 219-45 (w g. 10-17), dział sportowy i „Piłkarz” — Wilepole 1, IV p, tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach 10 — 11, sekretariat redakcji 10 — 15. Warunki prenumeraty: mies. — 4 50 zł, kwart. — 13 50 zł, półrocznie — 27 zł, rocznie — 54 zł. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Nr. zam. 2283 3-B-24841

Więszą opieką należy otoczyć sport szkolny mający duże osiągnięcia

371 tysięcy odznak BSPO zdobyła w roku 1952 młodzież szkolna

Rozpoczyna się nowy rok szkolny. Setki tysięcy dzieci, młodzieży szkół podstawowych i licealnych zapewni gmachy szkół i rozpocznie naukę. Jak przedstawia się problem w. f. i sportu tej młodzieży? Temat ten — to sprawa b. poważna — i zdanem naszym najważniejszą (dla rozwoju i zdrowia młodego pokolenia, dla rozwoju i tężny naszego sportu.

Rozgrywki półfinałowe w piłce ręcznej

W piątek 5 bm. rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczyptorniaku drużyn męskich. W rozgrywkach tych udział biorą najlepsze zespoły poszczególnych województw, wyłonione w drodze eliminacji. Mistrzostwa rozgrywane są w 6 grupach a miejscami rozgrywek są miasta: Gdańsk, Rzeszów, Szczecin, Lublin, Kuźnia Raciborska i Bochnia.

W Bochni walczyć będą: Spójnia Katowice, AZS WSWF Poznań, Kolejarz Łódź i mistrz woj. krakowskiego — Górnik Bochnia.

Szczegółowy terminarz rozgrywek tej grupy przedstawia się następująco: Piątek 5 września, godz. 16.00 boisko Górnik w Bochni: Kolejarz Łódź — Spójnia Katowice, godz. 17.15: AZS WSWF Poznań — Górnik Bochnia.

Sobota 6 września, godz. 16.00: Górnik Bochnia — Kolejarz Łódź, godz. 17.15: AZS WSWF Poznań — Spójnia Katowice.

Niedziela 7 września, godz. 10.30: AZS WSWF Poznań — Kolejarz Łódź, godz. 11.45: Górnik Bochnia — Spójnia Katowice.

Druża krakowska — wice-mistrz wojewódzki — OWKS bierze udział w rozgrywkach w grupie VI w Kuźni Raciborskiej, w której grają również: mistrz Opola, AZS WSWF Wrocław oraz AZS Gdańsk.

Tenisowy turniej klasyfikacyjny

We czwartek 4 bm. na kortach Kolejarza przy ul. Grzegorzeckiej rozpoczyna się pierwszy poważniejszy turniej w Krakowie w konkurencji seniorów.

WKFF powierzył organizację turnieju klasyfikacyjnego juniorów w późniejszym terminie sekcji tenisowej ZS Budowlani. (WH)

5 rekordów lekkoatletycznych ZSRR

W Leningradzie zakończyły się lekkoatletyczne mistrzostwa ZSRR, podczas których ustanowionych zostało 5 rekordów Związku Radzieckiego. Posiadaczami rekordów ustanowionych w ostatnim dniu mistrzostw są: 1500 m kobiet — Pletniowa 4:37,0 i 80 m p. pl. — Goluticznaja 11,0.

W biegu na 10 km tytuł mistrza uzyskał Anufriew — 29:59,6, a w rzucie młotem — Kriwonow. Biegi sztafetowe 4 x 400 m mężczyzn i 4 x 100 m kobiet przyniosły zwycięstwo reprezentacji Związków Zawodowych, która zajęła również pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej mistrzostw, wyprzedzając znacznie Dynamo i Drużynę Armii.

Jutro mecz piłkarski

Sekcja piłki nożnej WKFF zweryfikowała półfinałowe zawody o Puchar Polski na szczeblu powiatowym OWKS II — Włóknarz I b jako 3:0 w. o. dla Włóknarza, który tym samym weszł do finału, gdzie spotka się z Ogniwem I b, które w ubiegłą niedzielę w meczu półfinałowym pokonało Stal KZWME 2:1.

Mecz Ogniw I b — Włóknarz I b rozegrany zostanie jutro tj. w czwartek 4 bm. o godz. 16.30 na boisku Ogniwia przy al. Focha.

... Czy nie wstyd i zresztem, że młodzi sportowcy-uczniowie potrafia opiekować się LZS, jezdzic do nich na wieś, służyć radą i pomocą — a zresztem posiadacjami rekordów ustanowionych w ostatnim dniu mistrzostw są: 1500 m kobiet — Pletniowa 4:37,0 i 80 m p. pl. — Goluticznaja 11,0.

Musimy dalej stwierdzić, że liczba boisk szkolnych i ilość sprzętu sportowego dla uczniów szkół są niewystarczające. Na 23.000 szkół wszystkich typów zaledwie 3.485 posiada boiska o wymiarze ponad 1.500 m kwadr. Natomiast 13.924 ma place do gier o wymiarze 400 — 1.500 m kwadr. Reszta szkół w ogóle nie posiada. Ilość wychowawców w. f. jest za mała. Dopływ nowych kadry po wyższych uczelniach w. f. jest za słaby. Wprawdzie przeszkolono na letnich kursach 4.000 nauczycieli — wszyscy ko to nie wystarcza. Sytuację w przyszłości poprawi częściowo kadra nauczycieli z 14 liceów pedagogicznych ze specjalizacją w f. Przeszkola, szkoły podstawowe, średnie i inne wolały o kadry nauczycieli w. f. A mamy ich za mało!

(Dok. nastąpi) Z. Dall

38 drużyn siatkarzy rozpoczyna rozgrywki mistrzowskie

Z A kilka dni — w najbliższą sobotę i niedzielę 6 i 7 bm. rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej drużyn męskich i żeńskich na szczeblu wojewódzkim. Do mistrzostw zgłoszonych zostało 23 zespoły siatkarzy i 15 drużyn siatkarek z Krakowa i woj. krakowskiego.

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród zgłoszonych znajdują się dwa LZS: w siatkówce mężczyzn w rozgrywkach uczestniczyć będzie LZS Byczyna a w rozgrywkach siatkarek — LZS Krzyszkowice.

Zgłoszone drużyny męskie i żeńskie podzielone zostały na grupy najbardziej zbliżone pod względem terytorialnym, z tym, że drużyny w krakowskiej drodze losowania rozstawiono do poszczególnych grup.

KAZDY Z KAZDYM ROZGRYWKI Drużyny męskie na szczeblu wojewódzkim przeprowadzone będą w następująco systemu: ćwierćfinały w 8 grupach każdy z każdym i rewanż. Półfinały: zwycięzcy grup z ćwierćfinałów z podziałem drogą losowania na 3 grupy. Finały: zwycięzcy grup z półfinałów grają każdy z każdym mecz i rewanż. Drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca w rozgrywkach finałowych wejdą do międzywojewódzkich półfinałów o mistrzostwo Polski.

Rozgrywki drużyn żeńskich przeprowadzone zostaną podobnie jak i drużyn męskich z tą różnicą, że w ćwierćfinałach będzie 5 grup a w półfinałach 2 grupy. Do dalszej puli rozgrywek dopuszczone będą z woj. krakowskiego 2 najlepsze zespoły żeńskie.

Do najsilniejszych spośród drużyn siatkarzy, biorących udział w mistrzostwach należą na podstawie formy reprezentowanej w ub. sezonie: Kolejarz Kr., Spójnia MHD, AZS Kr., Gwardia Kr. i OWKS. Wśród siatkarek natomiast walka o czołowe miejsca rozegra się najprawdopodobniej pomiędzy zespołami krakowskiej Gwardii i AZS oraz Ogniwem Tarnów.

Z E względu na dużą ilość startujących drużyn oraz długi okres przerwy w rozgrywkach, nie są jednak bynajmniej wykluczone niespodzianki, które mogą pokrzyżować szczył najsilniejszym nawet faworytom.

W pierwszym rzucie mistrzostw w sobotę 6 i w niedzielę 7 bm. wszystkie drużyny krakowskie wyjeżdżają na prowincję. Pierwsze spotkania w poszczególnych grupach rozegrane zostaną w Trzebini, Tarnowie, Oświęcimiu, Bochni, Chrzanowie, Jaworznie, Kalwarii, Nowym Sączu, Wałowiecach, Krzyszkowicach, Andrychowie, Olkuszu, Dąbrowie Tarnowskiej i w Byczynie. W Krakowie odbędzie się jedynie kilka spotkań w grupie I siatkarek, których gospodarzem jest Unia Karłonaże.

Rozgrywki mistrzowskie siatkarek i siatkarzy zakończone być mają do dnia 21 bm.

ZDOBYWAMY SPO

Sukces szachistów radzieckich na X Olimpiadzie w Helsinkach

Wadiwy skład drużyny polskiej zaciążył na osiągniętych rezultatach

W NIEDZIELE 31 sierpnia zakończyły się rozgrywki na X Olimpiadzie szachowej w Helsinkach. Walki trwały od 9 sierpnia. Po eliminacjach utworzono trzy grupy. W grupie zwycięzców uczestniczyli następujące drużyny: ZSRR, USA, Finlandia, Niemcy zachodnie, Szwecja, Węgry, Argentyna, Czechosłowacja i Jugosławia. Drużyna nasza weszła jako szósta do finału B. Skład tej grupy w kolejności losowania był następujący: Izrael, Polska, NRD, Włochy, Dania, Anglia, Kuba, Holandia, Austria. Grupa trzecia tworzyła pozostałe drużyny.

Walki w finale A były niesłychanie zaciete, a siła drużyn z wyjątkiem Niemiec i Finlandii mniej więcej wyrównana, dlatego wyniki punktowe są skromne i w granicach 5 punktów znajduje się aż 6 drużyn.

ZWYCIĘSTWO ZSRR PIERWSZE miejsce, złoty puchar przechodni i tytuł mistrza olimpijskiego zdobyła zastrzeżenie drużyna Związku Radzieckiego. Drużyna, składająca się z samych arcymistrzów, uzyskała 21 p z 32 partii, to jest prawie 70 proc. w drużynie radzieckiej najlepiej grał arcymistrz Smysłow, który uzyskał najlepszy indywidualny wynik na Olimpiadzie.

Drugie miejsce Argentyny 19 1/2 p wcale nas nie dziwi, był to bowiem zespół rutynowany, mający w swym składzie dwu arcymistrzów Najdorta i Elis-kasesa. Brązowy medal zdobyła drużyna Jugosławii 19 p, a czwarte miejsce Czechosłowacji jest pewnego rodzaju miłą niespodzianką. Piąte były Stany Zjednoczone 17 p, a dopiero na szóstym miejscu wyprzedzali Węgry 16 p, które powinny były znaleźć się znacznie wyżej. Przerana jednak w wysokim stopniu 1:3 z Argentyną i Jugosławią zapełniła ich na dalsze miejsce.

Ostatnie trzy miejsca zajęły w kolejności: Szwecja 13 p., Niemcy zach 10 1/2 p i Finlandia 10 p. Te drużyny niewiele miały do powiedzenia, chociaż zawsze mogły urządzić czołowe jakiego ważny punkt. Tak zdarzyło się w meczu Szwecja — Stany Zjednoczone, Finlandia — Stany Zjednoczone lub Niemcy zach. — Węgry.

W grupie drugiej supremacja Holandii zaznaczyła się od pierwszych rund. Drużyna Holenderska, nawet bez arcymistrza Euwego okazała się zespołem

Spotkania klasy powiatowej w tenisie

SPÓJNIA — BUDOWLANI 6:5 Spójnia MHD zwyciężyła po zaciętej walce kole sportowe Budowlani KPZB. Poszczególne wyniki: (Zawodnicy Spójni na pierwszym miejscu).

Platek — Kurman 0:6, 0:6. Ostromecki — Macantowicz 6:4, 6:2. Grabowski — Barski 6:1, 6:2. Lewicka — Maziarzka 10:12, 4:6.

Gra podwójna: Platek, Ostromecki — Barski, Kurman 7:5, 2:6, 6:3. Lewicka, Platek — Maziarzka, Kurman 1:6, 3:6.

Juniorzy: Nowak — Balcarczyk 6:3, 6:1. Jamroz — Spyrzynski 0:6, 1:6. Gra podwójna: Nowak, Janusz — Balcarczyk — Macantowicz 7:9, 6:2, 6:3. W grze juniorek Spójnia zdobyła punkty w. o.

AZS ZAKOPANE — STAL CHRZANÓW 6:5 Zwycięstwo zakopiańskiego AZS u było zupełnie niespodziewane, przy czym ważne dla klasyfikacji tenisistek spotkanie wygrała Koleczawa (AZS) ze Ziębą.

OWKS — GÓRNIK KRAKÓW 7:2 W półfinałach spotkają się AZS Zakopane ze Spójnią MHD, a w ćwierćfinałach Ogniwem Tarnów z OWKS.

L. KORSKI

Mistrzostwa lekkoatletyczne CRZZ

W dniach 5 — 7 września toczyły się bieżąco na nowym stadionie „Spójnia” na Zoliborzu zacięta walka pomiędzy Zrzeszeniami Związkowymi o pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach lekkoatletycznych CRZZ. Walczyć będą zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Innowacja polega na tym, że każde Zrzeszenie wystawia do każdej konkurencji tylko po dwu zawodników względnie dwie zawodniczki. Punktacja wielobojowa, wedle nowej tabeli, pozwoli na stwierdzenie, jakie postępy poczyniły Zrzeszenia w poszczególnych konkurencjach. O ostatecznej klasyfikacji zadecyduje suma punktów, zdobytych przez poszczególne Zrzeszenia.

Mistrzostwa pionu związkowego odbędą się pod hasłem spotkania młodzieży szkolnej ze sportową młodzieżą pracującą.

Otwarcie zawodów będzie miało uroczysty charakter z udziałem zawodników, aktywistów i trenerów. Przedstawiciele Rad Okręgowych Zrzeszeń złożą zobowiązania w związku z przejęciem patronatu nad szkołami.

W dniu 7 września nastąpi wreczenie przechodniego proporca ZS Unia, które zajęło pierwsze miejsce w III etapie współzawodnictwa w zdobywaniu Odznaki SPO.

Zgłoszenia do mistrzostw lekkoatletycznych przedstawiają się imponujące. Startować będzie w sumie 461 zawodników i zawodniczek wszystkich klas.

Różnica w ilości zgłoszonych poszczególnych Zrzeszeń wynika stąd, że niektórzy zawodnicy startować będą w więcej niż jednej konkurencji. Ale i pod tym względem wprowadzono celowe ograniczenia. Zawodnikowi wolno startować najwyższe w dwu konkurencjach i jednej sztafecie. Biegaczom od 1500 m wzwyż startować wolno tylko w dwu konkurencjach.

Zawody lekkoatletyczne będą zarówno egzaminem poziomym lekkoatletyki w pionie związkowym jak i próbą sprawności organizacyjnej, tym bardziej, że w ramach mistrzostw przeprowadzone zostanie równocześnie spotkanie między państwowe Polska — NRD w lekkoatletyce kobiecej i męskiej.

— Słuchaj — powiedział — zapomnijmy o tym wszystkim, co było między nami. To przecież głupstwa... Ja się trochę wygłupilem, ale rozumiesz, bracie, że każdemu zdarza się w życiu taki moment... Ty jesteś morowy chłop... Szkoda, że nie grasz w naszej drużynie... Byłbyś świetnym obrońcą... — Dlaczego obrońcą? — zdziwił się Janek. — A bo jesteś taki zacięty i nieustępliwy. Przez ciebie nie przeszedłby żaden napastnik... — A jasne, że nie — zaciętrzewił się Janek. — Trupem bym padł, ale bym nie puścił... Pisista zrobił poważną minę i nagle zagadnął: — Słuchaj Janek, czy ty nie zrobiłbyś dla mnie jednej rzeczy? — No jasne, że tak, frajerze... — Daj mi te rysunki z tego twojego pomysłu... To naprawdę dobra rzecz. U nas też można by wprowadzić takie usprawnienie... Jankowi aż serce zabiło z radości. Nie spodziewał się, że nawet na Węgrzech może się to przydać. — Byczno... dam ci... zaraz biegnę do „Marzenia”... Zerwał się, jakby się gdzieś paliło. — Nie śpiesz się tak — zatrzymał go Pisista. Najsmutniejszy z całej piątki był podczas wieczornicy Anto Zore, syn słonecznej i skaliściej Albanii. Nie mógł się z tym pogodzić, że musi rozstać się z Zosią. Najchętniej zabralby ją do swego kraju. Teraz spoglądał na pukle jej jasných włosów, na pozułoną opalenizną twarz i na dwoje niebieskich oczu, które błyszczały, niby kruszki. Zosia tymczasem myślała o czym innym. Czasem ukradkiem spoglądała w stronę Janka i przez wytywała jego roziskrzony spojrenia. Bolało ją, że tak długo rozmawia z Kati. Jednak rozsadek mówił jej: „Bądź cierpliwa... nie daj się ponieść żądności... W takich wypadkach najlepiej być pobłażliwą... Niech się pożegna... niech się pomyści trochę westchnieniami... Trudno, nie można zdobywać go siłą... Potem mu wszystko przejdzie. Kati wyjeżdża na Węgry... My wrócimy do Warszawy, a w Warszawie...” — Co będzie w Warszawie nie śmiała o tym myśleć. Jak każda zakochana dziewczyna miała jednak nadzieję, że los będzie dla niej łaskawy, a rozsadek mówił jej, że przecież więcej ma szans od Kati. Dlatego starała się po-

Adam Bahdaj TRZECI TURNUS

krzyć różlerkę zewnętrzną wesołością i była dla Albańczyka wyjątkowo miła. — Nie martw się — tłumaczyła mu łagodnie. Wsio bude sergul. Ich werde pisad do ciebie... Choroszo? Da... tak było schoen... Du bist bardzo mily... Albańczyk uśmiechał się do niej smętnie i myślał: „Szkoda, że między romantyczne czasy, kiedy w Albanii nie pytało się kobiet o zgodę, tylko porywało się je z gniazda rodzinnego... Porwałby ją chęlnie... Na pewno później pokochałaby go taką samą miłością, jak on ją kochał... Wieczornica obiegła końca. Zbliżał się czas wyjazdu. Kierownik biegł nerwowo po korytarzach i wykrzykiwał, że trzeba się już zbierać, a tymczasem w świetlicy było jeszcze gwarno i szumnie. Młodzi nie mogli rozstać się ze sobą. Jakis smukły góral z Bukowiny odpinał od swej koszuli spinkę góralską i wręczał pulchną i rozpromienioną Czeskę, smagły Węgier wpytywał się do pamiętnika uradowanej góralce, Koreańczyk żegnał się z Rumunką, a chłopcy wszystkich nacji wymieniali pomiędzy sobą odznaki sportowe. Wreszcie do natłoczonej świetlicy wpadł zadyszany K'erownik, stanął na podium i zawołał zrozpaczone głosem: — Za pół godziny odjeżdża pociąg! Proszę się śpieszyć. Zakotłowało się. Padaly jeszcze nerwowe, podniecone słowa. Potem lokatorzy „Przodownika” rozbiegli się po swoich pokojach. Za chwilę czekała ich niespodzianka, którą zgotował im Ja-

